

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; éwieróroczni i miesięczni za dopłatą pierwaj 75 ent., drugy 84 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie éwieróroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie éwieróroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

**We Lwowie:** miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.  
**Na prowincyi:** miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem szambelanowi i właścicielowi dóbr, Mikołajowi Władysławowi Wolańskiemu, nadać najmilszemu stan hrabiowski.

Pan Minister rolnictwa zamianował c. k. asystenta rachunkowego, Jakóba Hoffmana, c. k. oficyałem rachunkowym przy

c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

Dyrekeya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Władysława Kasprowieza, z Krakowa do Lwowa.

### Obwieszczenie.

Od dnia 10 do 17 kwietnia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Słobódce ad Muszkatówka (pow. borszczowski).

Nosaciznę u koni: w Dąbrówce Niemieckiej (pow. nowosądecki).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Horodnicy (pow. husiatyński).

Świerzb u koni: w Sufeczynie (pow. brzeski).

Nosacizna u koni: w Kamionce (pow. kamionecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 kwietnia.

Sesya Izby rumuńskiej, po przyjęciu przedłożonego jeszcze przez poprzedni gabinet Bratiana budżetu na rok 1888/89, została w tych dniach zamkniętą orędziem królewskim, w którym monarcha, wyraziwszy członkom obu ciał prawodawczych podziękowanie za ich patriotyzm, okazany spiesznem uchwaleniem preliminarza, zapowiedział, iż skutkiem zmiany gabinetu wyborcy zostaną wkrótce wezwani do urny dla zmanifestowania swej woli i swych przekonań politycznych. Według oświadczenia prezesa nowego ministerstwa, p. Rosettiego, rozwiązanie Izby deputowanych i oznaczenie terminu wyborów nastą-

pią, skoro tylko stosunki na to pozwolą. Przeciw żądaniu opozycyi, aby rząd rozwiązał natychmiast Izbę i rozpiisał wybory najpóźniej w przyszłym miesiącu, wystąpił stanowczo prezes gabinetu, nadmienając, iż zarządzenia takie nie byłyby na czasie, ze względu na panującą w kraju silne wzburzenie i roznamiętnienie umysłów. W istocie Rumunia od pewnego czasu jest widownią zajść, rzucających ujemne światło na tamtejsze stosunki i stawiających nowy młodokonserwatywny rząd w trudnem w ogóle położeniu. Z jednej strony agitacya frakcyj opozycyjnych niezadowolonych ze sposobu, w jaki zostało załatwionem przesilenie gabinetowe, stara się utrudnić pozycyę rządu; z drugiej zaburzenia chłopskie stawiają gabinet w konieczności skoncentrowania całej swej energii, dla odwrócenia od kraju grożącego mu niebezpieczeństwa ruchu agraryjnego.

Zaburzenia te, którym przypisywano z początku tylko charakter lokalny, a nawet poniekąd je lekceważono, przybrały w dniach ostatnich tak groźne rozmiary, iż w Bukareszcie uznano za potrzebne uciec się do pomocy wojsk i udzielić ich komendantom jak najostrożniejszych instrukcyj. Na znacznej przestrzeni Wołoszczyzny mieszkańcy wszystkich wsi powstali, mniej lub więcej gwałtownie, przeciw władzom rządowym, właścicielom, dzierżawcom i ich oficyalistom. Wszędzie domagają się oni podziału gruntów i zmiany dotychczasowych umów agraryjnych, w niektórych zaś gminach wydania im tego zboża i tych pieniędzy, które, jak to wprawiają w nich uwijający się agenci, rząd i Rossyja przeznaczyły do rozdziału między włościan, władze zaś rzekomo przywłaszczyły je sobie. Winę w ruchu ponoszą także do pewnego stopnia, jak to przyznał

p. Rosetti, niektórzy prefekci; ci bowiem, z różnych pobudek, poczynili nie dające się zrealizować przyrzeczenia i utrzymywali lud w mniemaniu, że rząd wydał szereg zarządzeń dla poprawy materialnego położenia stanu włościańskiego, że jednak podrzędne organa wykonawcze, władze gminne i dzierżawcy przeszkadzają wszystkimi sposobami wykonaniu owych zarządzeń. Organ partyi młodokonserwatywnej, *Romania libera*, potępiając ruch ten i przypisując go wpływom zagranicznym, a mianowicie Rossyi, która przez swoich agentów stara się utrzymać we wzburzeniu ciemne umysły mas, przyznaje wszakże, iż ruch jest w znacznej części wynikiem ogromnego zubożenia ludności. Organ pomieniony, domagając się tedy najpierw stłumienia rokoszu i przywrócenia porządku, co wydaje się tem pilniejszym, iż zaburzenia mogłyby przy braku niezbędnej sprężystości stać się nieobliczoną w następstwa klęską dla kraju, oświadcza się w duchu poprawy obecnych agraryjnych i socyalnych stosunków i nadmienia, że nowy rząd oddałby krajowi nieocenione usługi, gdyby zechciał podjąć tę ważną kwestyę i załatwić ją zgodnie z pojęciami i zasadami zachodnio-europejskiej cywilizacyi.

## Rada Państwa.

(CCXIII posiedzenie Izby poselskiej.)

\*+\* Wiedeń, 19 kwietnia. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 25. Izba nielicznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej.

Na porządku dziennym naprzód wybór komisji do rozpatrzenia ustawy o prawnych

25)

## VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Tom pierwszy.

IV.

(Ciąg dalszy.)

Temu to stanowisku rodzica zawdzięczał głównie młody syn jego Hieronim, iż nawet przez starszych wiekiem senatorów i posłów traktowany był z odszczególnieniem i że na jego słowa większą zwracano uwagę. Rówieśnicy jednak nie lubili go cale, bo hardym był, a do podstępu i intryż skorym.

Nie był też cale pięknym. Wzrostu niskiego, krepy i silnie zbudowany, miał głowę bardzo dużą, twarz okrągłą, brwi gęste czarne a oczy jasne, zielonawej barwy, które nieustannie prawie to w te, to w ową stronę biegały i nigdy nie pa-trzyły wprost na tego, z kim wojewo-dzie mówił. W miarę jak go ta rozmowa zajmowała lub niecierpliwiła, woje-wo-dzie miał zwyczaj przygryzać wąsik czarny, który pokrywał grube, czerwone usta, lub targać za małą bródkę, z pod dolnej wargi wyrastająca, a że się nie-cierpliwił w sobie dość często, przeto ani wąs ciągle gryziony, ani targana bród-ka, dłużej wyrosnąć nie mogły.

Ubiierał się pan wojewo-dzie po szwedzku i strojnie; na głowie nosił perukę, której długie kędziory aż na ramiona mu spadały, a w całym jego układzie i ruchach znać było, jako od dziecka do dworskich zwyczajów włożony, choćby na królewskich pokojach znaleźć się potrafił.

Wiadomość o darowiznie Kazanowskiemu uczynionej, poruszyła go bardzo; widział on także w tem znak nieomylny, iż teraz, po śmierci Króla Zygmunta, urosnie starosta borysowski jako pierwsza w kraju potęga i to go mocno gnębiło. Nie łączył się wszakże z innymi, którzy tę darowiznę głośno potępiali, lecz stojąc obok Daniłowicza, wojewo-dzica ruskiego, milczał chmurnie i wąsik ustawicznie przygryzał.

— A cóż wojewo-dzicu? — zagadnął go naraz, przechodząc mimo, Tryzna, dworzaniin niegdyś królewica Władysława, który jednak dla nieprzyjaźni z Ossolińskim, a więcej jeszcze dla niepowściągliwości języka, służbę tę porzucić musiał — a cóż? — powtórzył, śmiejąc się szydersko, — Włoszek nasz, *il signor di Casanuova*, co się po polsku Nowodworski tłumaczy, góra jest! i już istic ma dwóch nowych, a zakasuje nie tylko ciebie, który jeno nadzieje masz, ale gotów i Ossolińskiego przerosnąć....

Radziejowski zachnął się gniewnie. — Będzie jeszcze i dla innych miejsc.... — mruknął.

— Nie koniecznie; — odparł Tryzna — w tych waszych zabiegach o fałski pańskie, musi któryś kark złamać....

— Ja się jeszcze nie ubiegam o nic — odrzekł wojewo-dzie, ale już głos mu drżał oburzeniem i widać było, że się z trudnością miarkuje.

Tryzna Radziejowskiego nie lubił a miał przytem złośliwą naturę, toż ujrawszy, że wojewo-dzie błędnie i zżyma się, tak go owo Kazanowskiego szczęście boli, już nie poszedł dalej, ale przy nim przystanął, ciągle mu w uszy kładąc, jako starosta borysowski pierwsze miejsce zajmie w Rzpltej, skoro Władysław Królem zostanie, i jako inni, którzy się z nim współubiegać chcą, jeden po drugim padać będą.

Mówił to widocznie w zamiarze dokuczenia Radziejowskiemu, chociaż i Kazanowskiego nie oszczędzał, a mówił tak na pozór wesoło i tak dowcipnie, że się niebawem mnóstwo młodszych kawalerów w kolo nich zgromadziło, wszyscy zaś śmieli się do rozpuku, co jeszcze bardziej imęp. Hieronima gniewało. Chciał on zaraz rozmowę odwrócić, próbował z Daniłowiczem mówić o czem innem, ale wojewo-dzie ruski śmiał się także z opowiadania Tryzny i jeszcze go pytaniami zachęcał.

— Niedługo czekać — mówił Tryzna — a pan Kazanowski da wielką ucztę w swym nowym pałacu, inwitować zaś na nią będzie tych wszystkich, którzy przez niego lub w jego ślady skakać chcieli i nogi połamali....

— A jakże oni na nią iść będą z połamanymi nogami? — zapytał Daniłowicz.

— *Il signor di Casanuova* — odrzekł Tryzna — to wspaniały pan, chociaż z krwi włoskiej, będą przeto przygotowane nosze czyli lektyki ozdobne, w których inwitowani niesieni będą w tryumfie przez pana Kazanowskiego dworzana.... Widzę już jako pan wojewo-dzie łączycycki w takiej lektyce paradyje....

— Waść mnie chyba nieść będzie! — zawołał Radziejowski, trzęsąc się z gniewu....

— A już bym cię i poniósł, mój wojewo-dziczku! — odparł Tryzna — jeno że ja służbę dworską porzuciłem i do niej nie wróć....

Byłaby się ta rozmowa coraz bardziej zaostrzała, ale w tymże momencie drzwi od sali stołowej na oścież się otwały i xiażę Hetman prosił wszystkich obecnych, aby się posilić raczyli. Szli tedy wszyscy ordynkiem i już w milczeniu do sali olbrzymiej a pięknie przybranej, gdzie był pośrodku stół wielki kwadratowy a na nim wspaniała zastawa ze srebra.

Halszka, która od chwili rozmowy swej z królewicem dziwnie pomieszana się czuła, prosiła rodzica, aby odejść mogli, ale pan Słuska nie chciał tego uczynić, bo mu ciężyło na sercu okazane mu nieukontentowanie xięcia Hetmana i lękał się je powiększyć nadto rychłem odejściem. Halszka tedy musiała wraz z ojcem i bratem zasiąść do tej uczy, a tak właśnie wypadło, że na-przeciw niej zajął miejsce wojewo-dzie łączycycki, który, śnać także jej urodą po-

na zewnątrz stosunkach żydowskiej społeczności wyznaniowej. wedle ogłoszonego w dalszym ciągu posiedzenia rezultatu, wyszli z wyboru pp. Czartoryski, Gniewosz, Kopyciński, Bloch, Rosenstock, Hayden, Zotta, Tonkli, Weisssteiner, Czernin, Meznik, Polak, Mattusz, Szpelina, Bendel, Weitlof, Gomperz, Kraus, Scharschmid, Sturm, Tomaszczuk, Fuss i Sochor.

W dalszym ciągu ogólnych rozpraw budżetowych, po zamknięciu dyskusji, zabrał wczoraj głos pos. Plenar, jako mowca generalny przeciw budżetowi. Coraz więcej, zdaniem jego, niknie zainteresowanie się sprawami publicznymi w Izbie, bo o najważniejszych sprawach decyzyja zapada poza Izba, powiedziałbym, w sposób pozaparlamentarny. Na cóż dyskusja, gdy sprawa już rozstrzygnięta? A w wielu sferach poza parlamentem panuje podobne zniechęcenie i apatia ku polityce. Dopóki jednak my zasiadać tu będziemy, co rok omawiać będziemy sprawy publiczne, aby przynajmniej kronikarz w przyszłości miał miłą upadku życia publicznego. Tu mowca przechodzi do krytyki wywodów Ministra skarbu. Pomijamy tę część mowy, naszpikowaną liczbami, które zrozumiałe są tylko biegłym znawcom formy preliminarza na przyszłość i zamknięcia rachunków z przeszłości, gdyż właśnie w rzeczy głównej na fo. polegają rezultaty, do których dochodzi mowca. Nadmienić tylko wypada, że co do ostatnich zamknięć rachunkowych mowca zarząca pos. Hohenwartowi, jako prezydentowi najwyższej Izby obrachunkowej, iż u myślnie przybrał je w formie, korzystną dla Ministra skarbu. Poczem wyjaśnia stanowisko lewicy w obec podatku spirytusowego.

Dalej przechodzi mowca do politycznych wywodów p. Ministra i twierdzi, przytaczając przedewszystkiem stosunki w Czechach i powołując się na mowę dep. Grega, iż owocami działalności gabinetu hr. Taaffe'go są coraz większy rozbrat między narodowościami i upadek ducha publicznego.

Na posiedzeniu dzisiejszem pierwszy zabrał głos pos. Szuklje, jako mowca generalny za budżetem. Oświadcza, że w skutek wywodów posła Plenara, które zdawały się tyle mieć za sobą, dokładnie przypatrzył się preliminarzom i zamknięciom rachunków i otóż przekonał się, że liczbowa krytyka pos. Plenara jest zupełnie fałszywa. Mowca zbija tę krytykę we wszystkich szczegółach i stwierdza, że zaczepione przez preopinanta zamknięcia rachunkowe zasługują najzupełniej na wiarę. Jedynie dążnością opozycyjną można wyłomaczyć sobie ustawicznie rok w rok malowanie sytuacji finansowej w ponurych barwach. Przyznaje zresztą, że mimo polepszenia się sytuacji nie można jeszcze być bez troski. Ale stronnictwo pos. Plenara przez długie czasy było u steru i miało najpiękniejszą sposobność do złożenia praktycznych dowodów zdrowej polityki finansowej, a jednak żadnym sukcesem poszczycić się nie może. (*Brawo! bravo! z prawicy*). Przypomina także sprzedaż dóbr skarbowych za 47 milionów przez ministerstwo lewicy. Pod względem ekonomicznym zaś nie tak rychło zapomni się o prawdziwej łysej górze, którą nazwano rozkwitem ekonomicznym, a po której nastąpił krach. Teraźniejszej większości parlamentu

aikt nie odmówi szczerych usiłowań i ofiarności dla podniesienia finansów, gdy tymczasem większość lewicy starała się tylko zatajać prawdziwe niedobory.

Przedstawiający zmniejszanie się niedoborów od r. 1880 i zaznaczywszy nader poeieszający fakt, że niedobór tegoroczny ma być pokryty z zasobów kasowych, ubolewa mowca jednak nad szybszym przyrostem długu publicznego niż dochodów skarbowych. Trzeba tedy będzie tak zreformować ustawy podatkowe, żeby dać skarbowi dochody obfitsze. Na to też obliczone są nowe podatki od cukru i od gorzałki. Wytyka Rządowi niewłaściwość sztucznego powiązania dwu tych projektów, a ubolewa, że co do podatku od gorzałki austriacka połowa Monarchii znów musi się nagiąć do woli sąsiadów zalicawskich. (*Tak! tak! z prawicy*). Co do wielkich dochodów z podatku tego, trzeba z góry jasno zdać sobie sprawę ze sposobu użycia ich. Przedewszystkiem wolnić budżet od niedoborów, a dalej użyć ludności ciężarów najdotkliwszych, obniżyć podatek budynkowy i ceny soli. (*tak! z prawicy*), ale zarazem pomyśleć już o inwestycjach w krajach ekonomicznie zaniedbanych. Tu mowca zaleca względem Rządu przedewszystkiem Krainę.

Przechodząc do roztrząśnienia politycznej działalności Rządu, mowca oświadcza: Niema wątpliwości, że świat słowiański zbliża się do siebie; ale nasze przywiązanie do indywidualności narodowej jest tak silne, że niezgodnie z niej poświęcać nie myślimy na rzecz mrzonki panslawistycznej. Wiemy, że — co uchowaj Boże — gdyby katastrofa spadła na tę Monarchię, indywidualność nasza (słoweńska) narodowa byłaby stracona.

Nakoniec zadaje sobie mowca pytanie, czy prawica powinna głosić za budżetem, i odpowiada, że co dla państwa czyniła nawet wtedy, gdy była w mniejszości, gdy stanowiła opozycję, od tego dziś uchylić się nie może. (*Huczne brawa i oklaski z prawicy*).

Następują tak zwane faktyczne sprostowania, a mianowicie posła Hohenwarta na zaczepkę Plenara przeciw najwyższej Izbie obrachunkowej, którą to odprawę streściła wczorajsza depesza.

Generalny sprawozdawca komisji budżetowej, poseł Mattusz, dziękuje Szukljiemu za wielkie ułatwienie zadania, bo liczbami już zajmować się nie potrzebuje. Na wywody Carnerego oświadcza, że komisya budżetowa spełniła zadanie swe z tą samą pilnością i sumiennością, któremi zawsze się odznaczała, i odpiera zarzut, jakoby zesłała była na machinę w ręku piętnastówki. Wbrew wywodom Plenara stwierdza, że preliminarz nie zawiera ani jednej liczby fikcyjnej. Poczem mówi: Ze względu na wielkie potrzeby państwa nie pozostaje nic innego, jak otworzyć skarbowi nowe obfite źródło dochodów. Mamy już projekt, który potrzebom tym ma zadość uczynić, i dołożymy wszelkich starań, aby projekt cel swój spełnił. Lewica mówiła o pewnym nacisku w sprawie tego projektu, który podobno wywarło na jedną z frakcyj tej Izby. Ale są także inne rodzaje nacisku, przybierającego formę propozycji jednego stronnictwa na rzecz drugiego; a do odrzucenia ich potrzeba może

więcej patryotycznego zaparcia się samych siebie, niż do poddania się tamtemu naciskowi. (*Brawo, brawo, z prawicy*). W politycznej części dyskusji wiele znów mówiono o słowiańskich aspiracjach. Aspiracje te nie są niczem innym, jak po części próżnemi nawet wysiłkami ludów słowiańskich, żeby równouprawnienie weszło w życie. Słowianie nie pragną wycisnąć charakteru słowiańskiego na naszym państwie, ale tak samo nie chcą, żeby któraby inna narodowość to uczyniła. Przdowinietwo zaś w państwie pozostanie przy tych, którzy państwo to chcą oprzeć na naturalnym gruncie związku różnych ludów. Lewica sobie windykuje przodownictwo. My byliśmy gotowi, gdyby starała się zadowolić ludy żetelnym rozwojem praw konstytucyjnych, uznać ją za *prima inter pares* i pozostawić jej przodownictwo. Tu mowca przechodzi do spraw czeskich i omawia ostatnie między Czechami a Niemcami rokowania.

O przymierzu z Rzeszą niemiecką oświadcza, że wszyscy są przekonani, iż przymierze rzeczywiście dopięło tego, co miało na celu. Celowi temu może też nadal służyć bez wpływu na wewnętrzną politykę sprzymierzonych mocarstw, które są samodzielne i spoczywają na różnych fundamentach. Ale byłoby dobrze nie mówić tak często o tem przymierzu, o pogłębieniu i rozszerzeniu go. Bo i cóż w obec ciągłych apelów takich do przymierza pomyśli sobie zagranica o naszym poczuciu samodzielności i potęgi? (*Wybornie! z prawicy*). Chcemy przymierza, ale niechże go nikt nie broni w tonie takim, jak gdyby zamiast przymierza pragniono protektoratu. (*Huczne brawo! z prawicy*). Bo i my silni jesteśmy i w potrzebie możemy być ludem w zbroi; a taka potęga będzie każdemu pożądanym sprzymierzeńcem. (*Tak jest! z prawicy*). Pos. Warszatego, który mówił o polityce zagranicznej zapytam tylko, czyby przyjął na siebie odpowiedzialność, że nowe to ugrupowanie dawałoby Monarchii większe rękopie. Zagraniczna polityka naszej Monarchii nie powinna mieć barwy narodowej, nie powinna być ani niemiecką, ani węgierską, ani słowiańską, lecz tylko austriacką. Pod tym warunkiem wszystkie stronnictwa wynurzyły zaufanie i kierownictwo polityki zagranicznej. Rząd odwołuje się do umiarkowania wszystkich stronnictw. Mojem zdaniem większość zawsze i we wszystkim starała się zachować umiarkowanie. Starała się rozwinąć prawo konstytucyjne na pożytek ludów i krajów, zawsze z uwzględnieniem interesów państwa jako całości; a spodziewamy się, że Rząd jak najczynniej popierać ją będzie w dalszych na tej drodze krokach. (*Huczne brawo! z prawicy*).

Izba przeważną większością uchwala przejść do dyskusji szczegółowej.

Pierwsze dwa rozdziały, t. j. listę cywilną i wydatki na gabinetową kancelaryję cesarską, uchwalono bez dyskusji.

Do rozdziału wydatków na Radę państwa zabiera głos pos. Bareuther i oświadcza się przeciw odrzuceniu Rady państwa na czas wakacyj, zamiast zamykania sesji.

Pos. Türk uzala się, że frakcja antysemitów systematycznie jest pomijana w wyborach do komisji. (Właśnie dziś, wybrano pos. Fussa do komisji mającej roztrząsać ustawę o żydach).

Pos. Kaunitz radzi wybierać nie tak wielkie komisje i mniej także komisji, bo przy dzisiejszym trybie panuje wielkie marnotrawstwo czasu.

Pos. Kronawetter surowo krytykuje budowlę drugiego gmachu parlamentu, w której nawet kamienia złego użyto, gdyż po trzech latach trzeba wprawiać już nowe płyty. Ale najwięcej nastaje na „blad pierwszej klasy“ w konstrukcji sal, t. j. na brak akustyki. Na cóż parlament, gdy w nim nie słychać, co kto mówi? (*Huczne brawo!*)

Tu zabiera głos prezes gabinetu hr. Taaffe. Mowę tę dajemy poniżej w całości.

Pos. Siegmund broni „mistrza“ Hansena, który budował gmach parlamentu. Rozdział Rady państwa przyjęto i na tem przerwano obrady.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o sprzedaży pomniejszych przedmiotów nieruchomego mienia skarbowego. — Przekazano go zaraz komisji budżetowej.

Koniec posiedzenia o godz. 3 — Następne jutro.

#### Mowa J. E. Prezesa gabinetu, hr. Taaffe'go,

miana w szczegółowej dyskusji budżetowej (nad rozdziałem „Rada państwa“), brzmi w przekładzie ze stenogramu jak następuje:

Przy rozdziale, który znajduje się właśnie pod dyskusją, kilku mowców wypowiedziało zdanie, że byłoby rzecz bardzo pożądaną, gdyby w traktowaniu przedmiotów parlamentarnych można oszczędzić nieco

więcej czasu. I tak pierwszy z panów mówców do tego rozdziału powiedział, że byłby pewien sposób na niejaki przyspieszenie obrad, a mianowicie ten, że Rząd powinienby w okresie sześciomiesięcznej kadencji legislacyjnej nie odraczać tylko Rady państwa, lecz zamykać sesję po każdym przydługim szeregu posiedzeń, a więc może co rok. Rząd także uważa tę kwestję za bardzo ważną, i mogę wys. Izbę zapewnić, żeśmy o sprawie tej wielce rozmyślali i staraliśmy się zdać sobie jasno sprawę, czyby się w ten sposób rzeczywiście oszczędziło czasu. Doszliśmy jednak do tego rezultatu, że odstąpienie od systemu odraczania ciągnęłoby za sobą wiele niedogodności i niekorzyści Komisye, które w tej wys. Izbie składają się zazwyczaj z wielkiej liczby członków, pewnieby nie ułatwiały się w ciągu jednej sesji z ustawami ważniejszymi. Na nowej sesji wypadałoby wybierać komisje na nowo. Mniejsza jeszcze o to; ale wszystkie obrady sesji poprzedniej nad sprawami niezakończonymi byłyby daremne.

Jedno atoli muszę pozwolić sobie wypowiedzieć. Wyobrażam sobie, że, gdyby Rząd na Najwyższem miejscu przedstawiał wnioski o zamknięcie sesji zamiast odrzucenia, możnaby rzeczywiście wiele osiągnąć, ale tylko pod warunkiem, że Rząd znajdowałby w tym względzie poparcie u wysokiej Izby i gdyby wysoka Izba przystała na szybsze postępowanie w obradach. Gdyby wysoka Izba uważała, że przez zamykanie sesji rzeczywiście przyspieszone będą obrady i dojdzie się do lepszych rezultatów, Rząd z pewnością gotów będzie wstąpić na tę zaleconą drogę. Ale potrzeba, żeby Rząd w jakikolwiek sposób otrzymał gwarancję, że, jeżeli zamknięcie sesji spowoduje anulowanie rozmaitych prac komisyjnych, to z drugiej strony wyniknie ta korzyść, że co do innych spraw postęp byłby szybszy. Dla tego mogę tylko zapewnić, że, jeżeli wys. Izba w tym względzie uczyni coś od siebie, Rząd ze swej strony także uczyni, co tylko można. Albowiem nie tylko dla wys. Izby, lecz i dla Rządu byłoby rzeczą bardzo pożądaną, gdybyśmy tak ważne sprawy, jakie tu dostają się pod obrady, w nieco szybszy sposób doprowadzać mogli do skutku. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Ten sam pan poseł poruszył także sprawę nietykalskości poselskiej i powiada, że — jeśli go dobrze zrozumiałem; a proszę o przebaczenie, jeśli nie zrozumiałem, boć właśnie ostatni mowca uzalał się, że tu tak źle słychać; dlatego byłbym uniewinniony, gdybym może nie dobrze był zrozumiał. Otóż pan poseł powiada, że jego zdaniem, nietykalskość poselska trwa zawsze tylko na pewien okres czasu i że z prawa nietykalskości robi się najwięcej użytku — a względnie, jeśli to kto tak nazwać woli, nadużycia — właśnie w tym czasie, gdy Rada państwa jest odroczone. Otóż na tem polu Rządowi wiele zależy na tem, żeby postępować ściśle wedle litery ustawy, żeby pojmować prawo nietykalskości poselskiej — jeśli mi tak wyrazić się wolno — ze stanowiska najliberalniejszego, a nie zapuszczać się w uwzględnianie okoliczności, czy Rada państwa właśnie zgromadzona, czy nie, i czy nie nastroczałaby się możliwość skorzystania przeciw nietykalskości poselskiej z faktu, że Rada państwa odroczone. Rząd owszem hołduje w tym względzie zapatrywaniu, że wedle postanowienia konstytucyjnego, dopóki Rada państwa nie jest zamknięta, nietykalskość panów posłów powinna być nienaruszona. Nie mogę, co prawda, zaprzeczyć, że z tego może powstać pewna anomalia.

Wspomniano o zdarzeniu, że pies jednego z panów posłów nie miał kagańca i że pan poseł ten nie został ukarany 2 złotemi grzywny, bo przez to byłaby naruszona nietykalskość. (*Wesołość*). W tym wypadku nieszezęście ostatecznie nie tak bardzo wielkie; a choćby się wychodziło z ogólnej zasady, że pies pana posła z Rady państwa tak samo kasa jak któryby inny (*wielka wesołość*), że przeto potrzeba, aby ustawy w tym względzie szanowane były także przez panów posłów, to jednak nie potrzeba na to jeszcze zmiany ustawy o nietykalskości poselskiej, boć wys. Izba z pewnością nie zawaha się pozwolić na wytoczenie śledztwa posłowi, który z psem bez kagańca wyszedł na przechadzkę. Wtedy sprawa taka będzie załatwiona, a tak ważne prawo polityczne, jakim jest nietykalskość poselska, pozostanie nienaruszone i nikt nie będzie mógł go krytykować. Nie jestem więc tego zdania, iżby Rządowi wypadało w tym względzie wystąpić z inicjatywą. Gdyby jednak wys. Izba wyraziła jakieś życzenie, Rząd z pewnością poddałby sprawę dokładniejszemu zbadaniu.

Ostatni z szan. panów preopinantów mówił o budowlu gmachu parlamentu, a mianowicie wspomniął także o złym materyale progów kamiennych. Niestety przyznać muszę, że te progi rzeczywiście są złe. Proszę wybaczyć, mówię z pamięci i nie mogłem poinformować się z aktów; ale przypominam sobie, że zainicjowałem kroki, aby fir-

ciągnięty, patrzył na nią jak w tęczę i już nieco zapomniawszy o gniewie swoim na Tryznę i o zazdrości z powodu Kazanowskiego, co chwila do pięknej kasztelaniki przemawiał, na co ona wszakże z przymusem widocznym odpowiadała.

Tryzna, który obok Radziejowskiego miejsce zajął, pochylił się ku niemu i szepnął:

— Daremne zabiegi, wojewodzicku, nie dla ciebie to kasek; albo królewic zabierze albo Kazanowski, więc sobie apetytu nie psuj!

Wojewodzie rzucił się niecierpliwie i byłby już brzyzną jakimś słowem dotkliwym, bo aż usta mu drżały z pasywi wielkiej, gdy ku ogólnemu zdziwieniu, drzwi się otwarły, i na progu stała starosta borysowski, niespokojnym wzrokiem szukając xięcia Hetmana.

Tryzna trącił w bok Radziejowskiego.

— A co, widzisz waść? — szepnął. — Wraca po kasztelanke i dalipan zabierze, a szkoda!

Tymczasem xiążę Hetman, zoczywszy Kazanowskiego z widocznym nieukontentowaniem się zachnął, wszakże czyniąc zadość obowiązkom gospodarza, powstał zaraz i z pełnym kielichem zbliżył się ku wchodzącemu.

— W dobry waść moment przychodzisz — rzekł — bo oto właśnie zdrowie Jegomości Króla szwedzkiego wnieść miałem...

— Spełnię to zdrowie duszkiem — odrzekł Kazanowski — ale wpród po-

zwól mi Wasza Xiążęca Mość, abym się usprawiedliwił, że nie inwitowany przychodzę...

— Ekzuzji żadnej nie potrzeba, — przerwał xiążę. — Miłym mi zawsze jesteś gościem, mości starosto, bo w twej osobie z radością widzę, jako prawdziwa wierność i służba wynagradzane są...

Słowa te, wypowiedziane grzecznie, ale mogące zarazem złośliwą wyrażać intencję, przyjęte zostały niemal przez wszystkich z wielkiem ukontentowaniem a Radziejowski, ciągle drażniony żartami Tryzny, już się strzymania nie mógł i w głos szyderczo się roześmiał.

Kazanowski spojrzał nań bystro i brwi zmarszczył. Ale w tymże momencie zmiarkował się i rzekł spokojnie do xięcia Hetmana:

— Najjaśniejszy królewic Władysław rozkazał mi powrócić do W. X. Mości i prosić, abys się jeszcze w Warszawie zatrzymał raczył, ile że w sprawach pilnych jego światłej rady zasięgnąć by pragnął a w tym celu jutro oczekiwac go będzie...

— Wolę Jego Królewicowskiej Mości spełnić — odrzekł xiążę Hetman — a teraz mości starosto, dotrzymaj, coś przyrzekł...

I stając pośrodku sali, zawołał podniesionym głosem:

— Najjaśniejszy Władysław I, z Bożej łaski szwedzki, gocki i wandalski Król, królewic polski, niech żyje!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ma, która dostarczyła materiału, była zobowiązana progi te znów naprawić. Chwilowo użyto sposobu paliatywnego, gdyż zimną nie można było przedsięwziąć takiego przebudowania; progi te są zreparowane wapnem, cementem nie wiem zresztą, czem się takie rzeczy naprawia, aby z wierzchu przynajmniej przyzwolcie wyglądały. I pewnie z takiego progu pos. Kronawetter przy niejakiem wyżej sily wyrwał kawał kamienia. (*Wielka wesołość*). Mogę go uspokoić; wezwaliśmy firmę, aby zaprowadziła porządek i dla tego pos. Kronawetter nie będzie potrzebował zwracać okazanego nam tu kamienia. (*Wielka wesołość*). Co się tyczy budowli samego gmachu, rzecz to skończona. Rozpoczęto budowlę przed wieloma laty i doprowadzono do końca; każdy mógł podczas budowy czynić swoje obserwacje. Dziś podnoszenie rekryminacji nie prowadzi do żadnego pozytywnego rezultatu. (*Brawo! brawo!*)

**Koło polskie.**

Od sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujący komunikat:

Podczas posiedzeń Koła poselskiego polskiego w dniach 17 kwietnia wieczór i 18 kwietnia rano, obradowano nad sprawą wynagrodzenia właścicieli prawa propinacyjnego w Galicyi za ubytek w dochodach z powodu podniesienia podatku od spirytusu przez zaprojektowaną ustawę. Komisya w tej sprawie przedłożyła następujący wniosek:

"Tytułem odszkodowania właścicieli prawa propinacyjnego w Galicyi, tak właścicieli prywatnych jak i miast, skarb państwa płacić będzie do funduszu propinacyjnego Królestwa Galicyi, Lodomerji z Wielkiem księstwem Krakowskiem, przez pierwsze lat sześć od wejścia ustawy w życie po 1,200,000 zł. rocznie, następnie do końca 1910 r. po 1,000,000 zł. rocznie. Sprawa powyższa ma być załatwiona osobnym paragrafem w ustawie o opodatkowaniu spirytusu."

Po otwarciu rozpraw nad tym wnioskiem komisji, przewodniczący Grocholski wniosł następującą do wniosku poprawkę, aby w miejsce słów: "skarb państwa płacić będzie do funduszu propinacyjnego Królestwa Galicyi" — uchwalił: "skarb państwa dawać będzie do rozporządzenia Sejmowi galicyjskiego w drodze ustawodawstwa krajowego."

Prócz tego przewodniczący przypomniał, iż podczas rozpraw ogólnych wnieśli posłowie hr. Hompesch i Grotowski wnioski, odnoszące się do sprawy wynagrodzenia za ubytek dochodów płynących z prawa propinacyjnego, ubytek z powodu podwyższenia podatku od wódki. Mianowicie wniosek posła Hompescha brzmiał: "W tych krajach (Galicya i Bukowina), w których, wskutek proponowanej ustawy prawo rzeczowe (prawo propinacyjne) będzie uszczuplone, ma państwo przez cały czas tego uszczuplenia wypłacać corocznie 10 proc. całego nowego podatku od spirytusu, pobieranego z tych krajów, jako wynagrodzenie ubytku w dochodach propinacyjnych, która to suma będzie przez odnośne Sejmy tych krajów rozdzielana między właścicieli uszczuplonego prawa."

Z wniosku przedłożonego przez p. Grotowskiego, odnosił się do roztrząsanej sprawy następujący ustęp:

"Rząd, równocześnie z rozpoczęciem traktowania sprawy o zaprowadzenie podatku konsumcyjnego od spirytusu, winien przedłożyć do konstytucyjnego postępowania projekt ustawy regulującej odszkodowanie prawa propinacyjnego, biorąc przytem za podstawę 1/3 część dochodu propinacyjnego do indemnizacji wykazanego, któryby, skapitalizowany, uprawnionym wypłacony został przy wprowadzeniu w życie nowej ustawy."

Nad wszystkimi temi wnioskami rozwinęły się długie rozprawy, w których zabierali głos pp.: Bartoszewski, Struszkiewicz, Rutowski, Grocholski, Skarszewski, Lewakowski Karol, Chrzanowski, Abrahamowicz, Hausner, Onyszkiewicz, Chamiec, Niemczynowski, Cieski, Orzechowski, Czajkowski Władysław.

Wśród tych rozpraw uczynił jeszcze dodatkowy wniosek p. Lewakowski Karol w następującem brzmieniu: "W ustawie o opodatkowaniu wódki, w ustępie o indemnizowaniu propinacji, ma być wprowadzone wyraźne postanowienie, iż miasta, które w Galicyi zniosły prawo propinacji, mają prawo do odszkodowania dochodów, pobieranych dzisiaj od wódki, w tym samym stosunku, jak miasta, które pozostają w posiadaniu prawa propinacji."

Wreszcie na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia przystąpiono do głosowania. Wniosek pp.: Hompescha i Grotowskiego odrzucono jednomyślnie; przyjęto zaś przeważną większością wniosek komisji z poprawką p.

Grocholskiego, oraz z tą zmianą ostatniego ustępu wniosku, iż sprawa odszkodowania prawa propinacji ma być załatwiona albo osobnym paragrafem w ustawie o opodatkowaniu spirytusu, albo oddzielną ustawą. Po czem odrzucono 30 głosami przeciw 6 wniosków p. Lewakowskiego.

Po powzięciu uchwał co do wynagrodzenia za ubytek w dochodach z prawa propinacji, ukończono rozpoczęte 16 kwietnia obrady nad wystosowaniem interpelacji do prezesa ministrów z powodu postępowania władz politycznych w Galicyi, które wbrew ustawie wzbraniały odbywania zgromadzeń wyborców, zwolnionych przez posłów do Rady państwa. Przyjęto i podpisano tekst interpelacji, zredagowanej przez p. Starzyńskiego, a która, odczytana w Izbie przy końcu posiedzenia 18 kwietnia, ogłoszoną już została.

**Sprawy parlamentarne.**

(Wniosek ks. Liechtensteina. — Projekta ustaw o domach składowych i handlowych markach ochronnych. — Sprawa br. Romaszkana.)

Według dzienników czeskich, pierwsze czytanie wniosku szkolnego księcia Liechtensteina ma się odbyć już w przyszłym tygodniu. W klubie czeskim zobowiązało się na 57 członków, 51 głosować za odesłaniem tego wniosku do komisji.

Jak już wiadomo, pan Minister handlu, margrabia Bacquehem, przedłożył Izbie deputowanych projekt ustawy o domach składowych. W dołączonych do projektu motywach wskazał pan Minister na tem większą potrzebę nowej ustawy, że spirytus i cukier, skutkiem odnośnych nowych ustaw, będą potrzebowały odpowiednich składów dla towaru jeszcze nieopłaconego. Do przyspieszenia nagli jeszcze ta okoliczność, że dawne rozporządzenie ministerjalne z roku 1866 o domach składowych jest wobec nowych stosunków przestarzałe, a na Węgrzech obowiązuje już nowa odpowiednia ustawa.

Przedłożona ustawa wprowadza domy składowe, upoważnione do wystawiania podwójnych dokumentów: kwitów składowych i warrantów; kwity są dowodem złożenia towaru na składzie i mają charakter papieru wartościowego handlowego, reprezentującego towar; warrant zaś są dokumentami, stwierdzającymi udzielenie pożyczki na zastaw, i mają charakter wekslowy z prawem egzekucji wyłącznie na towarze zastawionym. Kwitu samego nie można odsprzedawać.

Prawo wystawiania takich dokumentów będą mieć tylko koncesyonowane domy składowe; ustawa przyznaje im prawa publicznego zakładów. Przedewszystkiem prawo to mieć będą domy składowe na terytorjach kolei żelaznych, lub takie, które ze stacjami kolejowymi są połączone osobnemi szynami.

Same domy składowe nie będą mieć prawa dawania pożyczek na zastaw, dlatego domy dotychczasowe utracą to prawo, o ile je wykonywały na mocy rozporządzenia ministerjalnego, i w ogóle muszą się zastosować we wszystkiem do przepisów nowej ustawy.

Ponieważ komisya dla przedyskutowania nowej ustawy o handlowych markach ochronnych teraz dopiero została wybrana, przeto powątpiewają, czy pomienione przedłożenie skutkiem tego, iż wiele ważnych i niecierpiących zwłoki przedmiotów czeka parlamentarnego załatwienia, będzie mogło przyjść na sesji bieżącej pod pełne rozprawy. Z kół handlowych dochodzą liczne głosy, wyrażające życzenie, aby komisya zajęła się jak najrychlej tym przedmiotem, albowiem przewleczenie obrad do sesji jesiennej uniemożliwiłoby w ogóle promulgowanie ustawy w roku bieżącym. Zachodzi bowiem jeszcze potrzeba wypracowania szeregu przepisów wykonawczych, a praca ta może być podjęta dopiero po ukończeniu w komisji obrad szczegółowych nad projektem.

Jak już donosiliśmy, komisya dla spraw nietykalności poselskiej obradowała na posiedzeniu z 19 b. m. nad prośbą sądu powiatowego horodeńskiego o wydanie dep. br. Romaszkana. Prośba ta odnosi się do następujących faktów: Jeden z żandarmów odbywając raz w nocy rewizję stajen na folwarku br. Romaszkana, znalazł brak poręczy nad sadzawką gnojówkową, zaskarżył więc br. R. o przekroczenie przeciw bezpieczeństwu ciała. Br. Romaszkan zaskarżył natomiast żandarma o bezprawne dokonanie rewizji w nocy — na co żandarmerya zaskarżyła br. Rom. o obrazę honoru. Dalszy fakt polega na tem, iż podczas jednego jarmarku w Horodence, gdy dwóch szewców wszczęło kłótnię z sobą, br. Romaszkan, jako naczelnik gminy, kazał jednego z tych szewców przyprowadzić przez woźnego przed siebie celem zrobienia protokołu, przyczem

miał go nazwać „oszustem“. W skutek tego br. Romaszkan jest pod zarzutem przekroczenia przeciw osobistej wolności i obrazę honoru. Komisya uchwaliła nie udzielić zezwolenia na wydanie br. Romaszkana odnośnie do obrazę żandarma i zajścia na jarmarku, zaś co do przestępstwa z §. 431 o brak poręczy przy gnojówce nie udzielić zezwolenia na teraz, gdyż nie ma podstaw do osądzenia czy obiektywny i subiektywny stan faktyczny czynu karygodnego jest dostatecznie uzasadnionym.

**KORESPONDENCYE**

Wiedeń, 19 kwietnia.

(Sprawa spirytusowa a Ministeryum.)

(K) Jeżeli kiedy, to dzisiaj wypada zawołać do dziennikarstwa galicyjskiego: „Prześcieście dzieci, bo się źle bawicie.“

W chwili, w której Najj. Pan, któremu Galicya wszystko zawdzięcza, uznał za stosowne zabrać głos w sprawie spirytusowej, w tej chwili winnaby ustać walka partji w publicystyce galicyjskiej, walka, prowadzona na sposób kretów, podziemnie, walka wstręt-na i szkodliwa.

Skoro Monarcha, o którego życzliwości dla nas nie możemy wątpić, Monarcha, który tylokrotnie dał nam dowody swojej pieczołowitości, swojej życzliwości, skoro ten jedyny dla nas życzliwy Monarcha oświadcza, że ustawa spirytusowa jest koniecznością państwową, to jest naszym obowiązkiem i leży z pewnością w naszym interesie z tego stanowiska na tę ustawę się zapatrywać.

To też nie pojmuję, jak mogą, już po audyencji p. Jaworskiego u Monarchy, odzywać się jeszcze głosy, które szukają „winnych“ w tej sprawie i uderzają, stosownie do stanowiska partyjnego, raz na tę raz na inną osobistość polityczną.

W sprawie spirytusowej nie ma winnych, podobnie jak nie ma ani zwycięzców, ani zwyciężonych.

Albowiem nikt nie jest winien temu, że stosunki polityczne zagraniczne przybrały taką postać, iż rozwinięcie sił wojskowych monarchii jest niezbędnie potrzebnem.

Żaden z obecnych mężów kierujących w Austrii nie jest dalej winien temu, że podatek od spirytusu jest jedynym, którego reforma obiecuje przynieść znaczne powiększenie dochodów państwowych.

Trywialnie się wyrażając, możnaby rzecz określić tak: Co jest obecnie dla Galicyi potrzebniejszym, wyrób wódki na dawny sposób czy żołnierze?

Sądzę, że w obecnych stosunkach wybór nie jest trudnym.

Napaści więc części dzienników naszych, zwrócone przeciwko Ministrowi skarbu są skierowane pod zupełnie fałszywym adresem.

Z drugiej strony nie ma w sprawie spirytusowej ani zwycięzców ani zwyciężonych.

Ci, których część dzienników zwie zwyciężonymi, nie czynili nic innego, jak jedynie zwrócili uwagę na niekorzyści, wynikające z projektu rządowego dla producentów spirytusu i miast w Galicyi. Nie było walki, ale jedynie wypełnienie obowiązku. W obec konieczności państwowej, w obec interesów państwa musiały jednak zamilknąć względy partykularystyczne, a o ofiarności Polaków dla państwa i uległości dla Najj. Pana nikt nigdy nie miał powodu powątpiewać.

Przez słowa monarsze weszła więc sprawa spirytusowa i dla publicystyki galicyjskiej na tory, z jakich nigdy nie powinna była zstępować. Ten, który jest naszym najlepszym przyjacielem i opiekunem, uznał ustawę spirytusową za konieczność państwową. Z tego stanowiska wypada ją więc dalej sądzić i zaniechać usiłowań, które szkoda nam w oczach przyjaciół, a wystawiają na pośmiewisko w oczach nieprzyjaciół.

**Z Watykanu.**

(Głos półurzędowego organu watykańskiego, z powodu pogłosek o rokowaniach Stolicy św. z Rossją. — Dary polskie. — Z kolegium kardynalskiego.)

Wspomniany przez nas artykuł półurzędowego pisma watykańskiego *Osservatore Romano*, pod tytułem: „Polacy u stóp Ojca św.“, tak się rozpoczyna:

„Tryumf Kościoła i Stolicy apostołskiej nie dozwala liberalnym dziennikom włoskim zasnąć spokojnie; nie potrzebujemy się zatem dziwić, że starają się usilnie o zmniejszenie wrażenia owego tryumfu i zamącenia ogólnej radości. Dzisiaj opano-nowała dzienniki te formalna pasya głoszenia najrozmaitszych baśni, tak np.: że Ojciec św. poświęca przyrodzone prawa kato-

lików na korzyść monarchów, że po prostu (choćby wyraźnie nie mówią, ale dosyć wyraźnie domyślać się pozwalają) zaprzęda panującym podwładne im owieczki katolickie. Twierdzono to najpierw o Niemcach, później o Irlandczykach, a obecnie o Polakach.

Jednakże wiedzą narody katolickie o tem bardzo dokładnie, że Ojciec św. jest ich rzeczywistym ojcem, i że dobry ojciec dzieci swych nie zaprzęda nikomu. Spoglądają zatem na niego z najzupełniejszym zaufaniem, a podczas gdy owa klika liberalna stara się wszelkimi siłami poróżnić ich z Ojcem św., udają się oni do Rzymu i u stóp Ojca św. Leona XIII składają ponowne śluby wierności i dziecięcego przywiązania.“

W dalszym ciągu donosi organ watykański, że w dniu uroczystej audyencji wręczą pielgrzymi Polacy Ojcu św. adres, podpisany przez wszystkich arcybiskupów i biskupów i najwybitniejszych osobistości kraju. Przy tej sposobności złożą u stóp Jego następujące dary: Wiersz łaciński, napisany z powodu jubileuszu Ojca św.; medal złoty, uмысле na ten cel wybity w Krakowie, którego jedną stronę zdobi popiersie Ojca św. a drugą herb Polski z napisem: *Polonia semper fidelis*; udatną kopię cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, wyszytą przez PP. Felicjanki w Krakowie i ozdobioną drogiemi kamieniami, dostarczonemi przez panie polskie; dwa bogato opracowane albumy, zawierające akwarele wszystkich historycznych kościołów na Litwie i kościołów franciszkańskich w Polsce, oraz znaczną kwotę pieniędzy.

„W ten sposób — kończy *Osservatore Romano* — odpowie godnie Polska, owa ojczyzna bohaterów i męczenników, na złośliwe insynuacje i zmyślane rewelacje liberałów wszelkich krajów, którzy pragną ją oderwać od łona Kościoła, stanowiącego przez wieki całe chwałę Polski, Kościoła, którego przedmurzem była przez kilka wieków. Tym, którzy pragną oderwać Polskę od Rzymu, odpowie godnie: *Polonia semper fidelis*.“

W dzisiejszych dziennikach wiedeńskich znajdujemy następujący telegram z Rzymu:

*Osservatore Romano* wspomina o známym adresie do ks. Adama Sapięhy, a występując w obronie papieża, mówi, iż podejrzanie go o chęć zrzeczenia się idealnych celów dla względów politycznych i dla odzyskania władzy świeckiej byłoby potwarzą. Papież układał się w sprawach kościelnych także z państwami sprzymierzonymi z królestwem włoskiem, dla tego też układom z Rossją niepotrzebnie nadawano jakieś nadzwyczajne znaczenie. Rokowania z Rossją odnoszą się tylko do spraw kościelnych, a Polacy nie poniosą żadnej szkody nawet w razie zawarcia konkordatu.

Do *N. Fr. Presse* donoszą, że Leon XIII zmienił (?) niektóre ustępy w przemowie, jaką ks. Sapięha miał mieć do niego na wczorajszej audyencji. Odpowiedź papieża będzie według miejscowych informacji wyrażała życzenie, ażeby Polacy nie tracili do niego zaufania.

Po zgonie kardynałów Czackiego i Martinellego Augustyanina, niebezpiecznie zachorowali kardynałowie Pitra, Pecci, brat papieżki, i Mertel. Kardynał Howard zaś z wielkiej tego nazwiska rodziny angielskiej, stryj ks. Norfolk, dostał zupełnego pomieszczenia zmysłów, utracił zupełnie pamięć i przytomność.

**Ruch chłopski w Rumuni.**

O ruchu chłopskim podają dzienniki co następuje:

„Zaburzenia, wynikłe między ludnością miasteczka Usticeni, których ostrze zwracało się przeciwko poprzedniemu rządowi, które jednak chwilowo przytłumiono, powstały na nowo kilka dni temu i rozszerzyły się na gminy sąsiedniego okręgu. O-garnawszy znaczniejszą przestrzeń kraju, ruch przybrał charakter groźny, nie zwraca się już bowiem przeciwko urzędnikom dawnego rządu, lecz dąży do innych celów. Chłopi domagają się obecnie przyznania im ziemi na własność, oraz 10 procent z dochodów właścicieli dóbr i dzierżawców. Gdy zaś na to żądanie natychmiast zgodzić się nie chciano, posunęli się burzyciele do grózb względem dzierżawców, podprefektów i wszystkich tych, którzy im opór stawiają. Dla przywrócenia spokoju, wysyłają ciągle wojsko z Bukaresztu. Do tej chwili przecież nie powiodło się uspokoić ludności. Co-rzaz bardziej nabiera prawdopodobieństwa przypuszczenie, iż w ruchu czynną jest ręka agentów. Według wiedeńskiej *Presse*, do wywołania zaburzeń niemało przyczynili się także członkowie opozycyi parlamentarnej, którzy obiecali chłopom podział gruntów w razie obalenia Bratiana. Agitację rozpoczęła przed zamachem opozycyi na Izbę deputowanych, w skutek którego, Bratiano u-



GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyski Bank kredytowy.

(L) XV zwyczajne zgrupowanie akcyonariuszów gal. Banku kredytowego odbyło się dzisiaj w południe pod przewodnictwem p. Piotra Grossa...

Dyrektor p. Simon odczytał sprawozdanie z czynności i zamknięcia rachunków za r. z. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że wynik rachunkowy w r. z. niewiele się różni od roku 1886...

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15— do 55— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10000 litrów loco Lwów 24-50 do 25— zł.

Usposobienie niezmiennione. Tylko w nasionach więcej popytu.

skiego. Do komisji rewizyjnej na r. b. wybrani ponownie pp. dr. Semilski i Koczynsky, tudzież Mikołaj hr. Wołański.

\*\* Targ zbożowy. \*) Dnia 21 kwietnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6:25 do 6:70, żyto 4— do 4:50, jęczmień browarny 3:80 do 6—, owies 4:30 do 4:70, groch 5— do 9:50, wyka 4:50 do 5:25, rzepak 9:50 do 10—, linianka ——, koniczyna czerwona 23— do 36—, koniczyna biała 32— do 38—, koniczyna szwedzka 30— do 36—.

Tarnopol, pszenica 6— do 6:55, żyto 4— do 4:45, jęczmień browarny 4— do 5—, owies 4:10, do 4:50, groch 4— do 9—, wyka 3:85 do 4:50, rzepak 9— do 10—, linianka ——, koniczyna czerwona 22— do 35—, koniczyna biała 30— do 36—, koniczyna szwedzka 30— do 35—.

Podwoleczyska, pszenica 6— do 6:55, żyto 4— do 4:25, jęczmień 3:80 do 4:20, owies 3:75 do 4:50, groch 5— do 9—, wyka 4:50 do 5—, rzepak n. 9— do 9:75, linianka —— do ——, koniczyna czerwona 20— do 34—, koniczyna biała 30— do 36—, koniczyna szwedzka 28— do 35—.

Czerniowiec, pszenica 6:30 do 6:75, żyto 4:30 do 4:80, jęczmień 4:20 do 5:30, owies 3:60 do 3:90, groch 4:80 do 8:50, wyka 4:10 do 4:80, rzepak 9— do 10—, linianka —— do ——, koniczyna czerwona 21— do 35—, koniczyna biała 33— do 46—, koniczyna szwedzka —— do ——.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15— do 55— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10000 litrów loco Lwów 24-50 do 25— zł.

Usposobienie niezmiennione. Tylko w nasionach więcej popytu.

\*) Przeruń wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj przed południem ogólnych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi prezydenta miasta Lwowa, p. E. Mochnackiego.

Wczoraj wyjechał Monarcha na łowy do Payerbach, zjadł powrócił do Wiednia wczoraj przed południem.

Wyjazd Najj. Pana do Inzpruku na powitanie królowej Wiktoryi nastąpi jutro, w niedzielę wczoraj, przyjazd do Inzpruku w poniedziałek o godzinie wpół do 10 rano. Jego Ces. Mość powita królową angielską na dworcu kolejowym i odprowadzi aż do granicy.

Najj. Pani, która przybyła d. 17 b. m. do Baden Baden, ma tam zabawić do 22 b. m.

Najd. Cesarzewicz Rudolf wyjechał przedwczoraj wczoraj na inspekcję wojsk piechoty do Berna.

Królowa hiszpańska udzieliła Najd. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi wielką wstęgę orderu Karola III.

Przedwczoraj przybył do Wiednia węgierski minister honwedów, baron Fejervary.

Wobec twierdzenia jednego z węgierskich dzienników opozycyjnych, jakoby Delegacye miały być zwołane w przyszłym miesiącu na nadzwyczajną sesję, gdyż wspólne Ministerstwo potrzebuje uchwalenia kilku kredytów, pisze ministerjalny Nemzet: Przywrócenie dawniejszej praktyki zwolnienia Delegacji w miesiącach wiosennych zostało postanowieniem jeszcze przed pięcioma miesiącami.

Przedwczoraj zebrała się komisya parlamentarna prawnicy, celem zastanowienia się nad żądaniem Koła polskiego w sprawie ustawy spirytusowej. Jak donoszą dzienniki, nie powzięto na tem posiedzeniu żadnej decyzji i odroczone dalsze obrady do dnia wczorajszego.

W sprawie rokowań Watykańu z Rosyją otrzymujemy następującą całkowitą autentyczną wiadomość w liście prywatnym, którego ustęp najważniejszy brzmi: „O kwestyi wprowadzenia języka rosyjskiego do liturgii w odbywanych już ro-

Wylew Dniepru. W ubiegłą sobotę wylał Dniepr, zatapiając dolne ulice Kijowa, aż do Kiryłowskiej. W niektórych miejscach woda dosięga pierwszych piętrowych domów.

Klaudysz Vignon. W Nicei zmarła niedawno pani Rouvier, znana pod pseudonymem artystycznym i literackim „Klaudysz Vignon”.

Ponieważ kościół związek ten uznał za nieważny, po kilku latach wspólnego pożycia z przenieśli się do miejsca, w którym znajdowała się restauracja Maurycego Rouviera. Pierwsze jej produkty na polu rzeźby datują z tej epoki. „Dzieciństwo Bachusa”, „Mały tancerz” i „Walka z jastrzębikiem”, wystawione w „Salonie” zyskały jej rozgłos.

Przytułek dla artystów scenicznych, utworzony z zapisu Rossini'ego, otwarty zostanie d. 1-go października r. b. w Paryżu. Maestro pozostawił miastu pięć milionów franków, zastrzegając, aby część tego majątku przez lat 15 była kapitalizowana, a następnie, aby z funduszu tego zbudować przytułek dla artystów, którzy przekroczyli już 60 rok życia.

Rozbójczy napad. Z Lublina donoszą o śmiałym napadzie, dokonanym w tych dniach na plebanii we wsi Matczyn, pod temeniam. Rabusie w liczbie ośmiu, wdarczy się nocą do plebanii, skrupowali powozami proboszcza, księdza Skórzyńskiego, oraz jego domowników i zaniósłszy ich do przelocznego mieszkania kapłana, zabrali oni 40 rubli, tyle bowiem tylko ksiądz Skórzyński posiadał gotówki, a nadto zegarek, rewolwer, kilka żyłeczek srebrnych oraz innych cenniejszych przedmiotów.

Zwężony las. Podczas ostatnich gwałtownych orkanów w kanale kaleszańskim fale morskie podmyły wysoką, blisko 4 metry grubą ławę piaszczystą nieopodal St. Malo (Bretanii), wskutku czego odsłonięta została część lasu, który już zaczął zmieniać się w węgiel.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu.

W owych dniach mowy nie było; a gdyby rząd rossyjski postawił to żądanie, to Papiież wzięczy temu odmówił. Rokowania toczą się dotąd tylko o to, by rząd rossyjski miał swego reprezentanta w Rzymie, a to w tym celu, by Stolica św. mogła ulżyć doli katolików w państwie rossyjskiem.

O stanie zdrowia cesarza Fryderyka dochodzą ciągle bardzo niepokojące wiadomości. Według relacji, wysłanej z Berlina d. 19 b. m. wieczorem, lekarze obawiają się zakażenia krwi (pyämie) a obawy takie wypowiadają nie tylko lekarze niemieccy, lecz także angielscy. Przedwczoraj o godzinie 10 wieczorem odbyło się konsylium, przyzem lekarze badali bardzo dokładnie dostojnego pacyenta, który zapadł następnie w sen głęboki.

Tysiące ludności spieszy bezustannie do Charlottenburga i gromadzi się do koła zamku cesarskiego, wyczekując tamtąd wiadomości. Między Charlottenburgiem i Berlinem uwijają się bezustannie konnie posłańcy rozwożąc depeche i różnego rodzaju dy-spozycey. Hr. Radoliński nie opuszcza ani na chwilę zamku i znajduje się ciągle w bezpośrednim otoczeniu monarchy.

Biuro korespondencyjne w Petersburgu donosi, że w sferach właściczych powstał projekt reorganizacyi policyi miejskiej i wiejskiej w Królestwie Polskiem w ten sposób, ażeby niezem się nie różniła od policyi w cesarstwie.

Według doniesień z Paryża, na zgrupowaniu skrajnej lewicy zapadła rezulucya, potępiająca agitacye plebiscytowe i wykluczająca ze stronnictwa wszystkich zwolenników Boulanger'a.

Deputowany Clovis Hugues dowiedział się o postanowieniach lewicy, przystąpił grupie, do której należał piśmiennie swoje wystąpienie ze stronnictwa.

Według Polit. Corr., miał w tych czasach w Watykanie zapasły wyrok, potępiający pisma znanego pisarza na niwie społecznych nauk i ekonomii, Henryka George'a.



## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

### Przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mieszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

**Z Czerniowic:** o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

**Ze Stryja:** o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.

**Ze Stanisławowa:** do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.

### Odechodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

**Do Czerniowic:** o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mieszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk z głównego dworca:** o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospiesz-

ny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

**Do Stryja:** o godz. 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

**Do Stanisławowa:** ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mieszany.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888  
Zegar peszteński

#### Odejazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

#### Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud. pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Zwardonia, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

#### Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połud. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

#### Odejazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

#### Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 11 min. 18 przed połud. ze Lwowa pociąg mieszany.

#### Odejazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

### Nadesłane.

August Schollenberg  
we Lwowie  
poleca  
Najlepszy  
2090  
PORTLAND-CEMENT  
w beczkach  
po 167, 100 i 50 kl.  
jakoteż  
kufsztyńskie wapno  
hydrauliczne  
Najtaniej!

## Promesy

na losy kredytowe z r. 1858.  
Cena 4.50 zkr. i stempel.  
Główna wygrana 150000 zkr.  
jakoteż losy oryginalne po kursie urzędowym sprzedaje

### KANTOR WYMIANY KITZiSTOFF

We Lwowie, plac Halleki 1.  
Wszelkie zlecenia z prowincyi w zakresie bankowy wchodzące uskuteczniamy najsumienniejszym natychmiast.  
1836

### Papiery wartościowe i monety

kupuje i sprzedaje  
pod najkorzystniejszymi warunkami  
bez doliczenia prowizyi

## August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany  
we Lwowie,  
ulica Karola Ludwika L. 1, w gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.  
Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą. 594

### MATTONIEGO GIESHÜBLER

najbardziej  
nikaliczna woda mineralna  
SZCZAWIOWA  
napój oszeźwiający siołowy,  
skuteczny bardzo na kaszel w chorobach  
czyli katarant zofidka i pcheerza.  
Henryk Mattoni, Karlsbad i Wieden.

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 443 (2518 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowie w kwocie 256 zkr. wa. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości pod nr. 7 w Jaworznej położonej lkw. 7 tejsze gminy objętej Jędrzeja Dudka własnej w dniu 4 maja 1888 i w dniu 8 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 2882 zkr. wa.  
Wadyum 290 zkr. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze.

C. k. sąd powiatowy  
Limanowa, 28 lutego 1888.

L. 291 (2514 1-3)

W tutejszym ek. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 7 maja 1888 i 4 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 137 w Spytkowicach położonej, część roli „Stanisław Trybuła” stanowiącej egzekutów Zofii Rzeszółko i Jędrzeja Rzeszółko własnej a to celem zaspokojenia pretensyi Józefa Niemczurowej w kwocie 200 zkr. wa. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 480 zkr. wa.  
Wadyum 48 zkr. wa.

Akt zajęcia i oszacowania wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze lub podnieść w odpisie.

C. k. sąd powiatowy  
Jordanów, dnia 18 lutego 1888.

L. 4790 (2507 1-3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Sabiny Reindl w kwocie 1500 zkr. z pn. odbędzie się dnia 15 maja i dnia 19 czerwca 1888 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mendla Rosenmana względnie jego nieobjętej masy własnej tabularnej w Uhornikach położonej wykazem hip. l. 303 tej gminy objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1013 zkr. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 102 zkr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Hausser.

Stanisławów, 4 kwietnia 1888.

L. 1385 (2517 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniu 15 maja i 15 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności

wykazem hipotecznym l. 128 księgi gruntowej gminy Toporów objętej, dłużnika Pinkasa Brodyera syna Mendla własnej na rzecz Towarzystwa kredytowego w Brodach pto 154 zkr. 78 ct. wa. z pn., która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedana zostanie.

Cena wywołania 145 zkr. wa.  
Wadyum 14 zkr. 50 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jako też bliższe warunki licytacji mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ek. notaryusza w Łopatynie pana Leona Holzera.

Łopatyn, 20 marca 1888.

L. 6804 (2337 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 20 czerwca 1888 zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grunt. dla Kolbajowie l. 137 objętej Iwana Harmatija własną celem zaspokojenia pretensyi ek. uprz. Zakładu kred. wosć w likwidacyi w kwocie 89 zkr. 33 ct. zpn.

Na pierwszym terminie zostaną realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana.

Cena wywołania 400 zkr.  
Wadyum 40 zkr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rak kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 16 stycznia 1888.

L. 4854 (2331 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 20 czerwca 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gr. dla Nichowie l. 47 objętej Piotra Podcerkiewnego własną, celem zaspokojenia pretensyi ek. uprz. Zakładu kred. wosć. w likwidacyi 24 rat po 12 zkr. i jedną ratę 12 zkr. 16 ct. wynoszącej.

Na tym terminie zostanie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedana.

Cena wywołania 400 zkr.  
Wadyum 20 zkr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rak kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 18 grudnia 1887.

L. 5599. (2258 1-3)

W e. k. sądzie powiatowym w Pyczyńcu celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Biera w kwocie 700 zkr. w. a. z pn.

odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 315 w Błażowy położonej wyk. hip. l. 886 ks. gl. gm. kat. Błażowa objętej, na imię Dwojry Fajdy Weissmann Bruchy Lecker, Rachli Karpf i Estery Racheli Amster zainstalowanej, w dniu 19 czerwca i 19 lipca 1888 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1647 zkr. w. a.  
Wadyum 165 zkr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyeczyn, dnia 8 października 1887.

L. 1076. (2513 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Gwoźdźcu zawiadamia, że w dniu 24 maja i 26 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja realności Anny z Ostapczuków Borteczukowej własnej w Gwoźdźcu małym położonej wyk. hip. l. 192 tejsze gminy objętej.

Cena wywołania 80 zkr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się Danyłę Kołtanyk z Gwoźdźca małego.

Gwoździec, dnia 6 kwietnia 1888.

L. 2185. (2515 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Izraela Thurma w kwocie 160 zkr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 25 maja i 26 czerwca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod nk. 150 w Wierzawicach Józefa Walani własnej.

Cena wywołania 285 zkr.  
Wadyum 28 zkr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 marca 1888.

L. 1902. (2516 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego wosciańskiego w Lwowie w kwocie 236 zkr. 90 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 25 maja i 26 czerwca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod nk. 180 w Dembinie Piotra Więclawa własnej.

Cena wywołania 350 zkr.  
Wadyum 35 zkr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Leżajsk, dnia 7 marca 1888.

L. 7033. (2491 1-3)

Dnia 24 maja 1888 i 28 czerwca 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja połowy realności pod l. 314 w Janowie wyk. hipot. l.

266 objętej na rzecz Juliusza Richtera przeciw Mikołajowi Kłoczko pto 27 zkr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 172 zkr. 50 ct.  
Zakład 50 zkr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. kancelaryi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Wiehsenberg w Janowie.

C. k. sąd powiatowy.  
Janów, dnia 20 marca 1888.

L. 9186. (2195 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczokredytowego Zakładu w kwocie 295 zkr. 49 ct. w. a. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 44 i 43 gminy Słoboda objętej Wawrzka Czuch własnej która odbędzie się w tymże sądzie dnia 15 czerwca 1888 o 10 godzinie rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 500 zkr.  
Wadyum 50 zkr. w. a.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 9114. (2193 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczokredytowego Zakładu w kwocie 337 zkr. 50 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 154 gminy Słoboda objętej Dyonizego Kołodziej wyk. hip. l. 156 połowy realności wyk. hip. l. 533 Stefana Kołodziej własnej która odbędzie się w tymże sądzie dnia 15 czerwca 1888 o 10 godzinie rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 600 zkr.  
Wadyum 60 zkr. w. a.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 10468. (2462 3-3)

Dnia 12 czerwca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze licytacji gruntów „Hruski, Halickie i Odynica” zwanych do realności pod lk. 23/818 w Dolinie położonej należących Jana Mazurkiewicza własnych na osiągnięcie wierzytelności e. k. uprzyw. Zakładu kredytowego wosciańskiego w likwidacyi w kwocie 887 zkr. 91 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 2750 zkr.  
Wadyum 275 zkr.

Sprzedż może nastąpić także poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków i protokół opisanie sprzedaż się mających gruntów można przejrzeć w tusadowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.  
Dolina, dnia 15 grudnia 1887.

Z. 884 (2459 1—3)

**Kundmachung.**

Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg erliegen 3880 Kilo Skartpapiere zur Veräusserung.

Von diesen kommen 1130 Kilo unter Aufsicht zur Verstampfung.

Die mit 50 kr. Stempelmarken versehenen Offerten können unter Anschluss eines Reugeldes von 10 fl. beim k. k. Lottoamte bis 28 April 1888 um 12 Uhr Mittags überreicht werden.

Lemberg, am 16 April 1888.

**Konkursa.**

L. 17181. (2478 3—3)

**K u n d m a c h u g.**

Die von Dr. Alois Klar, k. k. ord. Professor an der k. k. Carl Ferdinands-Universität in Prag unterm 2 Jänner 1833 errichtete Künstlerstiftung mit dem Genusse jährl. 1000 fl. sage Eintausend Gulden, ist nach dem Historienmaler E. H. Liska in Erledigung gelangt.

Zu dieser Stiftung sind Künstler nämlich Maler und Bildhauer berufen:

a) welche Böhmen zum Vaterlande haben, bei dem Abgange jene aus den übrigen Ländern des österreichischen Kaiserstaates,

b) die unbescholtenen Wandels und guten Rufes sind,

c) ihre vorzüglichen Talenten und Anlagen zur schönen Kunst und ihre entschiedene Vorliebe zu derselben als angehende bildende Künstler durch mehrere nach dem unbefangenen Urtheile anerkannt rechtschaffener und bewährt befundener Kunstverständiger gelungenen Proben und Kunstleistungen — mit Ausschluss bloss mechanischer Arbeiten — vortheilhaft dargegan und erwiesen haben, und welche

d) eifrigst beflissen sind, ihre Ideale der Kunst mit den vorzüglichsten Meisterwerken der Vor- und Mitzeit vergleichend zusammenzuhalten, zu studieren, sich zur Vervollkommnung aufzuschwingen und in ihren Leistungen mit Erfolg zu veraugenscheinlichen, überhaupt durch ein sinniges Betrachten und Studium vollendeter Meisterwerke sich und ihren Kunstdarstellungen die möglichste Vollkommenheit zu erstreben,

e) der Genuss der Stiftung dauert ununterbrochen durch zwei Jahre und kann bei vorzüglich guten durch öffentlich gegebene Proben ausgezeichneten Talenten ausgemachten Fortschritten auch auf ein drittes Jahr verlängert werden.

Die Verlängerung ist in diesem Falle ebenso wie die erste Verleihung beim Präsentator anzusuchen und entfällt für diesen Fall die Beibringung der später angedeuteten zwei Preisarbeiten.

f) Die Obliegenheit des Stiftungs ist keine andere, als die ihm die Liebe zur Kunst selbst zur Pflicht macht, nämlich dass er wenigstens zwei Drittheile der anberaumten Zeit in Italien insbesondere in Rom einzig der Kunstlebe und beim Austritte aus der Stiftung die Kirche seines Tauf- oder letzten hierländigen Wohnortes (wenn er in Böhmen nicht geboren wäre) sogleich mit einem Producte seiner Kunst, einem Gemälde, einer Statue und dergl. auf eine der Kunst, der Kirche, dem Vaterlande und seiner für die Mit und Nachwelt würdige Art bedenke.

g) Wird dem Künstler der Stiftungs-genuss noch auf im drittes Jahr eingeräumt, so muss er die hier ausgesprochene Verpflichtung gegen die betreffende Kirche schon während des dritten Jahres unter sonst zu gewärtigenden Folgen erfüllen.

h) Der Concurs für diese Stiftung wird auf ein Jahr u. zw. vom 1 April 1888 bis letzten März 1889 ausgeschrieben und die sich hierum bewerbenden Künstler werden aufgefordert, zwei Concurenz-Arbeiten eigener Erfindung zu liefern, von denen die eine aus einem in Oehl gemalten oder in Stein oder Thon geformten Bilde mit wenigstens ein oder zwei Menschengestalten in etwas verkleinerten Massstabe und die andere in einer Zeichnung von mehreren Menschengestalten zu bestehen hätten, deren Darstellung aus den heil. Schriften des alten und neuen Bundes, den Legenden der Heiligen, der Geschichte überhaupt und jener des Vaterlandes insbesondere zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind portofrei womöglich in der im Frühjahr des Jahres 1889 stattfindenden Prager Kunstausstellung zur Exposition zu bringen, falls dies jedoch unthunlich wäre, bis Ende April 1889 beim Mitpräsidenten der Stiftung k. k. Bezirkshauptmanns Rudolf Maria Klar in Prag, Kleinsche Thomassgasse 15 gegen Empfangsbestätigung zu überreichen.

Jene Künstler, denen die Stiftung nicht verliehen wird, erhalten die eingesendeten Concurenz-Arbeiten zurück.

Prag, am 9 März 1888.

L. 5984. (2502 2—3)

Ein Kaiserin Maria Theresia Stiftplatz deutscherbändischer Abtheilung in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt mit Schluss des II. Semesters des Studienjahres 1887/88 Ein Kaiserin „Maria Theresia“ Stiftplatz deutsch-erbändischer Abtheilung zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12 noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Jungfungs- und Gesundheits-Zeugnisse, welche Letzteres von staatlichen Sanitätsorganen ausgestellt oder doch bestätigt sein muss, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der unversorgten Geschwister, sowie die allfälligen Genüsse des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Cassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, dass und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungsdotations nicht bedeckten Restbetrage von 200 fl. werden bestritten werden. Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelegten Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stylisiren und längstens bis 10 Mai l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern.  
Wien, am 7 April 1888

**Kuratele.**

L. 3428 (2468 3—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Przenyślu z 14 marca 1888 L. 2667 uznana została Katarzyna Hołubiec z Krościenka marnotrawczynią. Kuratorem dla niej ustanowiono Iwana Hentosa z Krościenka.

C. k. sąd powiatowy.  
Dobromil, 28 marca 1888.

L. 5129 (2509 1—3)

Iwan Stepanków syn Onufrego ze Zabłociec uznany został marnotrawcą. Kuratorem Michał Sitko w Zabłocach.

C. k. sąd powiatowy  
Brody, dnia 26 marca 1888.

L. 1597 (2523 1—3)

Jan Ramian z Jaściszwow uznany marnotrawcą. Kuratorem Franciszek Koza.

C. k. sąd powiatowy  
Wojnicz, 29 marca 1888.

L. 1321 (2524 1—3)

Michał Stawarski z Uhryńkowiec uznany za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiony Grzegorz Grzechowski z Uhryńkowiec.

C. k. sąd powiatowy  
Zaleszczyki, 13 marca 1888.

**Upadłości.**

L. 5829 (2484 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe kupieckie do majątku Zallela Katza protokółowanego kupca w Czajkowie pow. Mieleckiego zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarz konkursowym zamianowanym został p. Jan Sitowski c. k. sędzia pow. w Mielcu tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Henryk Brandt w Mielcu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posuchanie na dzień 11 maja 1888, o godzinie 10tej przed południem w

biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 15 lipca 1888 stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posuchaniu w dniu 3 sierpnia 1888, o godzinie 9tej przed południem w ek. sądzie powiatowym w Mielcu odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamie otrzymują. Zgłoszonym i na ogólnem posuchaniu stawającym wierzycielom służyć prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo osoby, w których zaufaniu pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 17 kwietnia 1888.

L. 2547 (2496 2—3)

W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera komisarz konkursowy zwołuje walne zgromadzenie wierzycieli, celem podjęcia uchwały co do projektowanej sprzedaży tartaku i prawa wyrębu w lasach dóbr Łokieć i Dydiowa górna, na dzień 18 maja 1888 o godz. 10 przed południem.

Oświęcim, dnia 15 kwietnia 1888.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 2274 (2494 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszow zawiadamia Salamona Grossa którego miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że przeciw niemu wniósł w tym sądzie Sałke Grünstein dnia 22 marca 1888 do l. 2274 pozew o zapłatę 33 złr. 34 ct. wa. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 maja 1888 wyznaczono, a dla pozwanego kuratorem ek. notaryusza Lityńskiego ustanowiono.

Jest zatem rzeczą Salamona Grossa na terminie tym osobiście lub przez pełnomocnika stanąć, lub też ustanowionemu kuratorowi swe środki ku obronie służące udzielić inaczey skutki z zaniedbania tego wynikające sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy  
W Kolbuszow, 22 marca 1888.

L. 9650 (2527 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola i Fienę Wolskich, że wskutek podania ek. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie z dnia 31 lipca 1886 l. 7315 o rozpisanie przymusowej licytacji pod lk. 161 w Zborowie położonej ustanowiono dla nich kuratorem Józefa Onyżkiewicza ek. notaryusza w Zborowie którego doręczono uchwałę z dnia 14 sierpnia 1886 l. 7315 dozwalającą licytację.

Wzywa się ich zatem aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli lub swego zastępcę sądowi wymienili, gdyż inaczey skutki opieszałości na nich spadną.

Zborów, dnia 30 stycznia 1888.

L. 12341. (2457 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Rużyckiego, współwłaściciela realności pod l. 403 1/4 we Lwowie, że na prośbę gminy miasta Lwowa z 30 listopada 1887 l. 50319 zezwolił uchwałę z 10 grudnia 1887 l. 50319, na wpis prawa służebności odprowadzania wody ściekowej do rowu realności pod 403 1/4 na parceli 6530 się znajdującego, jako dawnego ciężaru, na rzecz gminy miasta Lwowa.

Powyższą uchwałę doręcza się Wojciechowi Rużyckiemu na ręce kuratora w osobie adw. dr. Szwedzickiego z substytucją adw. dr. Dulęby ustanowionego.

Wzywa się zatem Wojciecha Rużyckiego, by w celu strzeżenia swych praw, stosownych środków użył, gdyż inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 31 marca 1888.

L. 2371 (2467 3—3)

Franciszek Kostyal z Siar wytoczył w tutejszym sądzie powiatowym pod dniem 15 marca 1888 l. 2371 pozew do ustnego postępowania przeciw Chajmowi Judzie Schinanglowi w Gorlicach, Esterze Landau w Gorlicach, Herschowi Schinaglowi w Gorlicach małoletnim Racheli, Chai Beili Szymonowi, Sałze i Ryfey Schinaglom do rąk ich matki i opiekunki Süsli Schinaglowej w Gorlicach Mortkowi Wallach w Siarach, Laji Kapner w Siarach, niewiadomej z życia i miejsca pobytu Icie Holub do rąk kuratora Chajma Judy Schinagla w Gorlicach

Janklowi Dormanowi imieniem własnym oraz imieniem nieletnich Abrahama, Sosi i Gitli Dormanów w Rychwadzie Jakóbowi Mandlowi w Nowicy o uznanie nieważności dobrowolnej ugody z 24 lipca 1870 i wpisu z niej praw w stanie biernym pozwu ciału hip. w Siarach, nk. 56 oznaczonego na który termin na dzień 25go maja 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono a dla nieobecnej i niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ity Holub ustanowiono kuratorem pierwopozwanego Chajma Judy Schinagla z Gorlie wzywa się przeto Jtę Holub aby przed terminem z zamianowanym kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika do obrony swoich praw sobie obrała gdyż w przeciwnym razie możliwe szkodliwe następstwa sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy  
Gorlice, dnia 31 marca 1888.

L. 5070 (2381 4—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Sabinę Singerowej prawonabywczyni Marka Singera, przeciw spadkobiercom Wojciecha Wilka, Józefowi Wilkowi, Maryannie Wilkównie i Ewie Nowakowej z miejsca pobytu niewiadomej o 260 złr. a. w. z pn. zawiadamia ją, że dla niej ustanowił kuratorem p. adw. dr. Bronisława Gałęckiego, i temuż ts. rezolucję z dnia 16 marca 1888 l. 5070, którą dozwolono prenotacji egzekucyjnego prawa zastawu dla 260 złr. aw. z pn. na rzecz Sabinę Singerowej na karacie ciężarów wyk. hip. l. 47 ks. gr. gm. Luszowice, obejmującego posiadłość do masy spadkowej Wojciecha Wilka należąca — kuratorowi doręczył.

Tarnów, dnia 16 marca 1888.

L. 9816 (2400 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Antoni Nieniewski ek. notaryusz w Żółkwi wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 lutego 1888 l. 1931 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kołomyi z dniem 29 kwietnia 1888 z urzędowania w Żółkwi ustępuje, a dnia 1 maja 1888 urzędowanie w Kołomyi obejmuje.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1888.

L. 3516 (2247 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gottlieba że na pozew Juliusza Fischl z praes. 23 marca 1888 l. 3516 wydał uchwałę z dnia 27 marca 1888 l. 3516 nakaz zapłaty sumy wekslowej 292 złr. 94 ct. wa. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Steuermana ze substytucją adw. dra Fiternika ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Józefa Gottlieba aby kuratorowi potrzebna do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę zaimponował i sądowi podał do wiadomości, ile ze wraze przeciwnym niepomyślnie skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 27 marca 1888.

L. 5358. (2367 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie na prośbę c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem rz. kat. probostwa w Sokalu z 7 lutego 1888 l. 5358 wzywa posiadacza obligacji indemnizacyjnej Galicyi zachodniej nr. 7582 lit. A. na 200 złr. w. a. opiewającej, wystawionej na imię rz. kat. probostwa w Sokalu i na rzecz tegoż probostwa zainstalowanej, aby w przeciągu 1 roku i 3 dni obligację tę sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu żądanie c. k. prokuratorji Skarbu w imieniu rz. kat. probostwa w Sokalu za amortyzowaną uznana zostanie.

Lwów, dnia 17 marca 1888.

L. 12342. (2456 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Lorenza Chaszczyskiego współwłaściciela realności l. 412 1/4 we Lwowie, że na prośbę gminy miasta Lwowa z 30 listopada 1887 l. 50322 zezwolił uchwałę z 17 grudnia 1887 l. 50322 na wpis prawa służebności odprowadzania wody ściekowej z ulicy św. Piotra do rowu realności pod l. 412 1/4 na parceli 6511 się znajdującego, jako dawnego ciężaru na rzecz gminy miasta Lwowa.

Powyższą uchwałę doręcza się Lorenzowi Chaszczyskiemu na ręce kuratora w osobie adw. dr. Szwedzickiego z zastępstwem adw. dr. Dulęby ustanowionego. Wzywa się zatem Lorenza Chaszczyskiego, by w celu strzeżenia swych praw stosownych środków użył, gdyż inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

We Lwowie, 31 marca 1888.



L. 1901 (2466 3-3)  
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadania niewiadomego z pobytu Gustawa Kuczera, że przeciw Szymonowi Kuczera i niemu wniosła Sara Złate dw. im. Lewaj pozew de praes 11 sierpnia 1887 do l. 12813 o zapłacenia 130 złr. wa. z pn. w skutek czego wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 maja 1888 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie n. b. 2 a rubrykę pozwu doręczono do rąk ustanowionego dla pozwanego Gustawa Kuczera, kuratora adwokata dra Staszewskiego z Brodów, którego substytutem zamianowano. Samuela Wagnera z Brodów. O tem zawiadamia się Gustawa Kuczera z wezwaniem aby przed wyznaczone terminem kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.  
Brody, dnia 20 marca 1888.

L. 16431. (2384 3-3)  
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Kruszelnickiego iż celem doręczenia uchwały z dnia 29 grudnia 1886 l. 23176 którą na prośbę Leona Balbana de praes 24 grudnia 1886 l. 23176 dozwolone zostało na mocy kontraktu kupna sprzedazy z daty Brody, 22 grudnia 1886 zaintabulowanie prawa własności do ciała hipotecznego wyk. hip. 1295 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego, dotąd na imię Edwarda Kruszelnickiego i Józefy Kruszelnickiej wpisano na rzecz Leisera Beera 2 im. Balbana ustanowiony został dla niego kurator w osobie adwokata krajowego dr. Grossa w Brodach i temu kuratorowi uchwała z dnia 29 grudnia 1886 l. 23176 została doręczona. Wzywa się zatem Edwarda Kruszelnickiego, by temu kuratorowi możliwe środki do obrony praw swoich podał lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.  
Brody, dnia 23 października 1887.

## Doniesienia prywatne.

## Majątek ziemski

w obwodzie rzeszowskim jest w cenie bardzo umiarkowanej na sprzedaż. Bliższy opis powziąć można u agenta dóbr p. Aszkenezego we Lwowie, ul. Kopernika L. 3.  
2529

## Trzy majątki

do sprzedania, razem lub pojedynczo. — Bliższych szczegółów udzieli na zgłoszenia pisemne L. Miazgowskiego, plac Smolki L. 5, we Lwowie. 2428

## Kamienica dwupiętrowa

z piętrową oficyną przy przynajmniej alicy i staćci tramwaju pod korzystnymi warunkami jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia tylko listownie przyjmuje Wincenty Bałaban, ulica Czarnieckiego L. 3. Pośrednictwo wykluczone. 2371

## Jubiler i Złotnik 1501



Lwów, Plac Maryański Hotel Europejski, poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie

## Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy we Lwowie (w Kisielcu) otwarty przez całą zimę.

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii pierwszą maszynę do ścigania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilznęńskie, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ścięga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa faszka) 22 ct., piwo krzywickie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct., do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą faszkę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemysła. 1728

## M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemysłu.

## Obwieszczenie.

L. 6 2461  
W c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy jest do wydzierżawienia budynek teatralny, składający się ze sceny, 20 łóż, galerii, sali widzów, 20 pokoi mieszkalnych z odpowiednimi sprzętami na sezon 1888 lub dłużej. Oferty zaopatrzone w 10 pre. ofiarowanego czynszu jako wadium, tudzież w dowody uzdolnienia do kierownictwa przyjmuje i udziela bliższych wyjaśnień w terminie do 10 maja 1888.  
C. k. komisya zdrojowa w Krynicy.

## Złoto

## Srebro

## w płynie.

do pozłacania i naprawy ram, przedmiotów z drzewa, szkła, metalu, kamienia, gipsu, skóry, papieru i t. p. do posrebrzania przedmiotów metalowych. Środek wyborny i trwały. Zastosowanie bardzo pojedyncze. Cena od faszki 1 złr. Cana od 6 faszek 5 złr., za gotówkę lub pobraniem należności u

## Leopolda Epsteina

w Bernie (Morawskim). 2479

## Röslera

## woda do zębów i ust

jest bezspornie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct

## R. Tüchler aptekarz,

(W Röslera synowiec, następcę) w Wiedniu, L., Regierungsgasse, 4. Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygm. Ruckera, w Warężu w apt., w Kołomyi u Stenzla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokołku Eng Wysockańskiego. 1653

## 500 dukatów

wypłace temu, kto po użyciu

## Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znów belu zębów lub nieprzyjemnego odora z ust.

## Kothego „Zahnschöne“

wymieniony i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct. poleca 8711

## Jan Jerzy Kothé

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia. We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

L. 383 (2528 1-3)

## Konkurs

Przy Wydziale Rady powiatowej w Dąbrowie ustanawia się posada zastępcy sekretarza z placą roczną 600 złr., która to posada ewentualnie może być zamienioną na posadę lustratora gminnego, a w takim razie połączony z nią będzie roczny ryczałt w kw. cie 300 złr. na objazdy. Posada ta przez jeden rok będzie pro wizoryczną. Ubiegający się o nią mają wnieść udokumentowane podania do Wydziału Rady powiatowej najdalej do 1 czerwca 1888 r.  
Dąbrowa, dnia 16 kwietnia 1888.

L. 1963 (2501 1-3)

## Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem, na podstawie §. 63 statutow, p. Jakóbowi Kitajowi i masie spadkowej Ozyasza Kitaja kapitały 5091 zł. 6 ct., 5413 zł. 21 ct. i 16,257 zł. 47 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 10.400 zł., 10.000 zł. i 17.000 zł. wa. na hipotece dóbr Boków w powiecie podhajeckim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1888 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należnościami podrzędnymi.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Jakóba Kitaja i masę spadkową Ozyasza Kitaja, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedazy rzeczonych dóbr.  
We Lwowie, dnia 15 lutego 1888.

## Dotychczas tu niebywały Klosetowy papier zdrowia

(Gesundheits - Closetpapier) 500 ćwiartek za 15 ct.

poleca 1866  
Alojzy Hübner, Lwów  
ulica Karola Ludwika L. 13, dawniej cukiernia Rotlendera.

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie.

## Historya Literatury polskiej na tle dziejów narodu skreślona

przez Maryana Dubieckiego.

Trzeci zeszyt dzieła tego wyszedł z druku; całość obejmie mniej więcej 12 zeszytów po 50 kop., z przesyłką pocztową 60 k. Przy odbiorze pierwszych płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 3, 6 lub 12 zeszytów. 2053

## SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport najlepszej kawy i sprzedaje takową 5

po cenie hurtownej we LWOWIE i kilo 1 zł. 90 ct. na PROWINCYI 4/5 kilo 9 zł. 60 ct. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.



## WINO ZAWIERAJĄCE PEPTON CHAPOTEAUT APTEKARZA W PARYŻU

Pepton jest substancją wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakby przez działanie samego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na ANEMII, OSŁABIENIE W SKUTEK CHRONICZNEGO NIEDOSTATECZNEGO I MOZOLNEGO TRAWIENIA, MAJĄCE WSTRĘT DO POKARMÓW, DOTKNIĘTE GORĄCZKĄ, DIABETEM, SUCHOTAMI, DYSENTERYĄ, CHOROZEM NA RAKA, WĄTROBĘ I ŻOŁĄDEK.

SKŁADY W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH APTEKACH.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.. 8480

## Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de Owoce przeczyszczający, orzeźwiający PRZECIW ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻOŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁADKA I KISZEK i.t.d. Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej. — bierze się nie zmieniając w niczem ani przywyknień ani zatrudnień codziennych. Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Sprzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paryż, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

## Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Małki L. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary jesterne i zimowe po umiarkowanych cenach. Zaopatrzenie mianowicie moją magazyńską gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można mieć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct. i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct. Wykonasz owe wszelkie zamówienia z oświadczeniem i po umiarkowanych cenach

Nowo urządzoney handel herbaty EDMUNDA F. RIEDLA we Lwowie, plac Maryański Liczba 10 poleca 8207 wysiewki najlepszych herbat po zł. 1-30 i 1-60 za pół kilo.

NAJLEPSZA METODA do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Ft. Reussnera. Cena kursu niższego 80 ct., kursu wyższego 2 zł. 60 ct. Nabywcy obydwóch kursów razem mogą korzystać z niespodzianki, gdyż w niektórych egzemplarzach znajdują się kupony, dające prawo do otrzymania dzieł cennych, jako podarki bezpłatne. Metoda języka angielskiego kosztuje 90 ct. Skład główny w księgarni 8759 SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO we Lwowie

IZYDOR WOHL ulica Sykstuska L. 6 we Lwowie poleca szan. P. T. Publiczności swój wyłączny skład HERBATY ROSSYJSKIEJ założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo	zł.	1160
" melange	" "	"	180
Suszong, wyborna	" "	"	2
" najlepsza	" "	"	3
Melange, karawanowa	" "	"	4
Fu-Czu Fu Nr. I.	" "	"	320
" Nr. II.	" "	"	460
" Nr. III.	" "	"	6
K. & S. Popow tunt I r.	20 k.	"	240
" " " 2 r.	" k.	"	3
" " " 3 r.	50 k.	"	375
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo	"	160
" H. prima	" "	"	180
" non plus ultra	" "	"	250

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7258

Znaną powszechnie Szanownej P. T. Publiczności  
**Restaurację i handel win pod „Złotym Jeleniem“**  
 przeniosłem z domu pod l. 17 przy ulicy Krakowskiej  
**pod Trzy Korony** przy ulicy Trybunalskiej.  
 O kuchnię doborową, smaczną i zdrową postarałem się.  
**Piwnica obficie zaopatrzona w**  
**znakomite wina krajowe i zagraniczne**  
 firm pierwszorzędných, które sprzedają we flaszkach i na miarę  
**Piwo pilzneńskie i okocimskie wprost z beczki.**  
 Objąwszy także pod własny zarząd znajdujący się w tym samym domu  
**Hotel Garni,**  
 zupełnie odrestaurowałem i urządziłem świeżo, według wszelkich wymogów i ku  
 zupełnej wygodzie Szan. P. T. Publiczności. Odpowiednio urządzone pokoje na  
 większe lub mniejsze zebrania są w każdym czasie do dyspozycji.  
 Z szacunkiem **Wilhelm Breitmeyer**  
 Restaurator miejski. 2211  
 (Przez Centr. Biuro Ogłoszeń)

Z najwyższego polecenia Jego  c. i k. Apostolskiej Mości.  
 Bogato uposażona, przez c. k. Dyrekcję loteryj gwarantowana  
**XXV. LOTERYJA PANSTWOWA**  
 na dobroczynne cele cywilne.  
**10.215 wygranych w ogólnej sumie 207.400 złotych,**  
 między temi  
 107.400 zł. w jednolitej rancie papierowej i 100.000 zł. w gotówce  
**Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie na dniu 3 Maja 1888.**  
**Los kosztuje 2 zł. w. a.**  
 Bliższe postanowienia zawiera plan gry, który bezpłatnie otrzymać można wraz z nabytą się ma-  
 jącemi losami w oddziale loteryj rządowych, Stadt, Riemergasse 7, 2 piętro Jakobshof, jak nie-  
 mniej, w licznych miejscach sprzedaży losów.  
**Losy przesyła się franco.** 1288  
 Wiedeń, w lutym 1888.  
**Z c. k. Dyrekcji loteryj.**  
 Oddział loteryj rządowych.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na  
**Uniformy i składowe części tychże**  
 (służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko  
**Uniformsanstalt** zur „Kriegsmedaille“  
**Maurycyego Tiller'a & Co.** e. k. dostawcy nadwornego  
 W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7280

**KANTOR WYMIANY**  
 c. k. uprzyw. galic. akcyjnego  
**BANKU HIPOTECZNEGO**  
 kupuje i sprzedaje  
**wszystkie efekta i monety**  
 pod warunkami najprzystępniejszymi  
**5% Listy Hipoteczne,**  
 jako też  
**5% Premiowane Listy Hipoteczne,**  
 które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post.  
 z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pa-  
 pilarnych kaucej młleńskich wojtów, na kauce i wadya, — są w tymże kan-  
 torze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bez-  
 zwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi. 2049

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKO ASCHA,  
 i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów  
 i magazynach perfum.

**VELOUTINE** Puder  
 ryżowy specjalnie  
 PRZYGOTOWANY Z BIŻUTEM  
 Przez **CH<sup>les</sup> FAY**, Fabrykanta Perfum  
 PARTZ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARTZ

**Dr. BERGER**  
 specjalnie dla chorób płciowych.  
**Poradnik jego 1 zł. 20 ct.**  
 (z przesyłką pocztową 1.50 zł.)  
 Ulica Karola Ludwika l. 7.  
 Ordynacja dyskretna, także listownie  
 oraz i leki. 2060  
**Desinfekcja!**  
 Wszelkie sposoby środków do desinfekcyj  
 poleca najtaniej 2213  
**Alojzy Hübner, Lwów**  
 ulica Karola Ludwika l. 13, dawniej cukiarnia  
 Rotlendera.

**Pumpen Waagen**  
 aller Arten für häusliche und  
 öffentl. Zwecke, Landwirthschaft,  
 Bauten und Industrie.  
 Neuheit. Nach dem Bower-Barff-Patent-  
 Inoxydations-Verfahren  
**Inoxydirte Pumpen**  
 sind vor Rost geschützt.  
 Kataloge gratis und franco. **W. GARVENS, Wien, I., Wallfischgasse 14.** Kataloge gratis und franco.  
 Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnenbau-Unter-  
 nehmer etc. Man verlange ausdrücklich **Garvens' Inoxydirte Pumpen, resp. Garvens' Waagen.**  
 neuester, verbesserter Constructionen.  
 Decimal- Centesimal- u. Langgewichts-  
 Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-  
 Verkehrs-, Fabrika-, landwirth-  
 schaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Per-  
 sonenwagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.  
 Commandit-Gesellschaft für Pumpen und  
 Maschinen-Fabrikation. 1-61

## Magazyn Schayerów

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 3  
 poleca

**Nowości z konfekcyi damskiej**  
 suknie, kostiumy, płaszcze, dolmany, zarzutki, paletoty etc.  
 oraz  
**wielki wybór**  
**Materyj wełnianych jedwabnych**  
 satyn, foularów, perkalików, zephirów etc. 2290

## E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów  
 siolarskich, rymarskich i po-  
 wozów, z c. k. uprz. nadwor-  
 nej fabryki

**Schustala i Spki.**

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalessze, półkryte  
 otwarte factony, kuczynowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p.  
 Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.  
 Telegramy: Stromenger, Lwów. 2051

## Magazyn Nowości

### E. MACHAJSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki  
 w gmachu Banku hipotecznego vis-a-vis hotelu George'a  
 poleca

najmodniejsze eleganckie parasolki i en tout-cas  
 po 2, 3 i 6 zł. do najbogatszych w wielkim wyborze.

**Parasole angielskie** nowego systemu (automat paragon)  
 po złr. 8.50, 7.50, 10 i t. d.

**Wielki wybór**

**najmodniejszej konfekcyi damskiej,**

to jest:

Staniki i nowomodne bluzki (Jersey) począw-  
 szy od złr. 4.50 do bogato ubranych jete-  
 tami.  
 Paletociki z różnych angielskich materyałów  
 oraz z materyi tricot p. cząwszy od złr. 12.  
 Najmodniejsze płaszcze, dolmany i rotandy  
 w wielkim wyborze po 18 i 24 złr. itd.  
 Kapelusze damskie filcowe po 4, 6 i 8 złr.  
 Gorszy li tylko francuskie po złr. 6.0.  
 Echarpes i chusteczki sznelowe i jedwabne  
 po 3, 5 i 6 złr. itd.  
 Wielki wybór najmodniejszych wachlarzy po  
 1, 2 i 3 złr. do najbogatszych z piór strusich.  
 Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach  
 po zł. 1.30, 1.50 itd.  
 Rękawiczki męskie znane z dobrego gatunku  
 po złr. 1.30, 1.80 i 2.  
 Kapelusze męskie filcowe najnowszego faso-  
 nu, czarne, brązowe i popielate, po 2, 4  
 i 5 złr.  
 Cylindry Habiga po złr. 9.  
 Koszule męskie białe, pięknie wykańczone po  
 złr. 2.75 i 3.50. Najmodniejsze kołnierze i  
 mankiety.  
 Wielki wybór krawatów męskich.  
 Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół  
 tuzina po złr. 2 do najcięższych.  
 Pończochy francuskie kolor fil d'ecosse we  
 wszystkich najnowszych kolorach i jedwa-  
 bne po złr. 1.50.  
 Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i  
 jedwabne tuzin, złr. 7, 8, 9 itd.  
 Kaftanki fil d'ecosse wełniane począwszy od  
 1 złr. do najlepszych jedwabnych.  
 Kaftanki, spodnie i skarpetki systemu  
 prof. dr. Jägera.  
 Szale himalaja ang. damskie.  
 Koldry angielskie w nowych wzorach od złr.  
 10. oraz z sierści wielbłądziej systemu dr.  
 Jägera.  
 Kalosze angielskie dla pań i panów.  
 Wielki wybór albumów i ramek od najtań-  
 szych do bogato ozdobnych.  
 Kufry, torby i necessary do podróży w wiel-  
 kim wyborze.  
 Wielki skład  
**prawdziwej perfumeryi**  
 francuskiej i angielskiej  
 tylko z fabryk renomowanych za granicą.  
 Wielki wybór  
**biżuteryi francuskiej.**  
**Skład wody kolońskiej**  
 po et. 50, złr. 1, 1.50 i 3.  
 Wielki skład  
**wyrobów z brązu, porcelany,**  
**szkła, drzewa i skóry.**  
**Herbata Souchong**  
 li w jednym ale bardzo dobrym gatunku  
 funt 4 złr., 1/2 funta 1 złr.  
**Ceny bardzo przystępne.**  
 Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają  
 się odwrotną pocztą.

Po powrocie z zagranicy magazyn został zaopatrzony  
**w bardzo wielką ilość nowości**  
 prawie w każdym artykule. 2262